

Zwykli Afgańczycy czekałi na powrót talibów

23 sierpnia 2021



Jacek Torbicz – podróżnik, dziennikarz – opowiada o swoich podróżach po Afganistanie. Zauważa, że jest to kraj bardzo zróżnicowany. Jego kręgosłupem jest masyw Hindukuszu. Tereny te są bardzo suche. Podróżnik zauważa, że Pasztunami kieruje nie tylko islam, ale także własny kodeks honorowy. Nie wydali oni Bin Ladena Amerykanom kierowani zasadą gościnności. Torbicz wskazuje, że powstałe po obaleniu talibów państwo było bardzo skorumpowane. „Ludzie z tym państwem związani byli postrzegani przez wielu Afgańczyków jako zdrajcy”- zaznacza. Część ludzi tęskniła do władzy talibów. Nasz gość współczuje kobietom, które zdążyły zakosztować zachodniej wolności, a teraz znajdują się pod władzą talibów. „Afganistan jeszcze do lat 1970. był wspaniałym krajem, pełnym wolności” – zaznacza. Sytuację tę zmieniła wojna z ZSRR, a później interwencja USA.